

W krakowskim „Biprostalu” dobiegają końca prace nad projektem wstępnym III etapu rozbudowy Huty im. Lenina

KRAKÓW (PAP) W najbliższych tygodniach zakończone zostaną prace nad generalnym projektem wstępnym III etapu budowy Huty im. Lenina, który zwiększy moc produkcyjną kombinatu do ok. 5,5 mln ton stali rocznie. Twórcą tego projektu, sporządzonego przy współpracy z moskiewskim „Gipromezem” jest Biuro Projektów i Studiów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie.

Jak poinformował dyr. nac. tego biura mgr inż. Zbigniew Loreth w rozmowie z przedstawicielem PAP, red. J. Sołeckim, projekt stanowi obszerną pracę studialną ustalającą precyzyjnie główne kierunki rozbudowy, wielkość i technologie produkcji, lokalizację poszczególnych obiektów, ich wzajemne powiązania itp. Wszystkie te problemy rozpatrzone w oparciu o dokładny rachunek ekonomiczny, pozwalający na uzyskanie maksymalnych efektów produkcyjnych kosztem najmniejszych stosunkowo nakładów finansowych.

Spośród najważniejszych obiektów III etapu budowy Kombinatu im. Lenina na uwagę zasługują w szczególności: wielka walcownia blach karoseryjnych, druga wytwórnia rur stalowych i trzeci konwerter wraz z zespołem urządzeń towarzyszących. Prace nad projektami wstępnymi tych zespołów i szczegółową dokumentacją techniczną rozpoczną się w najbliższym czasie.

Dodajmy, że „Biprostal” przystąpił już w przyszłym roku do wykonania nowego, wielkiego zadania. Będzie to opracowanie generalnego projektu wstępnego rozbudowy Huty im. B. Bieruta w Częstochowie, która praktycznie oznaczać będzie budowę nowego kombinatu hutniczego o łącznej produkcji 4,5 mln ton stali rocznie.

30 rocznica strajków chłopskich

W niedzielę — wielka manifestacja w Nowym Wiśniczu

Z KRAJU

(J) ● Wybitny polski archeolog, członek Prezydium PAN prof. dr Kazimierz Michałowski wybrany został w poczet członków Polskiej Akademii Nauk.

● Cztery polskie jachty PTK: „Polonia”, „Wagabunda”, „Jari” i „Moski” opuściły port w Darłowie uciekając się w rejs przyjaźni do Leningradu.

● Z niezwykłą serdecznością podejmowali mieszkańców woj. katowickiego przebywający na Śląsku uczestnicy radzieckiego „Pociągu Przyjaźni”. Goście odwiedzili m. in. siedzibę zespołu „Śląsk”.

Z ZAGRANICY

● Wojskowa delegacja Syrii na czele z ministrem obrony, gen. Hafezem al-Asadem, przybyła w niedzielę do Warszawy. Delegację zaprosił r. i. staro obrony ZSRR marszałek A. Giechko.

W SKROCIE

● Marszałek ZSRR Gieorgij przyjął w poniedziałek ministra obrony Republiki Iraku, generała Szakira Mahmuda Szukri.

● Na zaproszenie rządu Koreińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej 6 sierpnia przybyła do Pienianu rządowa delegacja gospodarcza D.P.W.

● W 22 rocznicę zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę na stopniach katedry św. Pawła w Londynie rozstawiłono plakietki brytyjskiego ruchu na rzecz rozbrojenia nuklearnego.

● W Bagdadzie ogłoszono komunikat o podpisaniu układu o współpracy gospodarczej między Irakiem a Bułgarią.

● Rada Ministrów Iraku obradowała pod przewodnictwem prezydenta Arifa, zatwierdziła w niedzielę wieczorem ustawę przyznającą „Krajowej Spółce Naftowej w Iraku” eksploatację złóż ropy naftowej.

● 7 bm. opuścił Rumunię udając się do Bonn minister spraw zagranicznych NRE, Willy Brandt.

● Amerykański tygodnik „Newsweek” donosi, że murzynscy politycy w USA liczą, iż uda im się w 1972 r. wprowadzić do Izby Reprezentantów i Senatu około 40 Murzynów.

● 9 osób zginęło w katastrofie śmigłowca radzieckiego Mi-6, który w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach rozbił się we Francji na skalistym stoku piaszczystego Estaque w pobliżu Ensuies, podczas zwalczania pożaru.

● Związek Radziecki produkuje obecnie 100 mln ton stali rocznie, w porównaniu z 4 mln ton przed 50 laty.

● W miejscowości zachodniomormieckiej Unna wybuchła epidemia paratyfusu. Dotychczas na chorobę tej zapadło 101 osób.

● W cypryjskim porcie Limasol doszło w nocy z gie-dzieli na poniedziałek do gwałtownej eksplozji, w wyniku której prawie w całym mieście wyleciały szczyby; ofiar w ludziach nie było.

● W lipcu br. liczba mieszkańców Japonii przekroczyła przypuszczalnie 100 milionów.

● Blisko 3 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową w Delhi — stolicy Indii, gdzie ulewne deszcze rozmyły kilkadziesiąt domów.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

W T O R E K

Rok XIX
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków
8 sierpnia
1967 r.
Nr 188 (6055)



Syn J. Conrada w Polsce

Na zaproszenie Związku Literatów Polskich przybył w poniedziałek do Warszawy Borys Conrad, syn znakomitego pisarza Józefa Conrada-Korzeniowskiego.

Syn autora „Lorda Jima” był ostatnio w Polsce w 1914 r. w towarzystwie swego ojca.

W czasie 2-tygodniowej wizyty w naszym kraju, Borys Conrad spotkał się z pisarzami oraz wydawcami książek jego ojca w Polsce, a także odwiedził Kraków, Zakopane i Wybrzeże.

CAF — Telefoto

Konferencja OLAS potępiła szpiegowską i wywrotową działalność przeciwko Kubie

Schwytani agencji odsłaniają kulisy kontrrewolucyjnej misji

HAWANA (PAP) Wielką „bomoą” na konferencji Organizacji Solidarności Krajów Ameryki Łacińskiej (OLAS) stało się zaprezentowanie w niedzielę na nadwyzczajnym posiedzeniu konferencji sześciu kontrrewolucjonistów wyszkolonych w USA i wysłanych na Kubę. Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Urugwaju, Rodney Arismendi, przedstawił terrorystów delegatom i dziennikarzom zgromadzonym w wielkiej sali konferencyjnej hotelu „Habana Libre”. Agenci schwytni zostali przez kubańskie siły bezpieczeństwa w zachodniej prowincji Kuby, Pinar del Rio, w chwili gdy na pokładzie łodzi desantowej usiłowali wyładować w pobliżu Bahía Honda. Arismendi oświadczył na wstępie, że posiedzenie zostało zwołane w celu przedstawienia delegatom oczywistych dowodów zbrodniczej działalności agentów imperializmu prowadzonej w tym samym czasie, kiedy Organizacja Państw Amerykańskich montuje nową prowokację przeciwko Kubie oskarżonej o „interwencję” w wewnętrzne sprawy Wenezueli. Przedstawiciele prasy światowej (m. in. czasopism amerykańskich: „Look”, „Monthly Review” i „Ramparts” oraz agencji pra-

ślow odbywać się będą w sali teatralnej „Morskie Oko” od 5 do 9 września.

Bardzo interesującą zapowiada się wystawa „Ludowe zdobnictwo drzewne na Podhalu”. Ekspozowane będą na niej prace ludowych artystów, którzy wzięli udział w konkursie. Tradycyjnie też będziemy świadkami góralskiego obrzędu weselnego, który zostanie przedstawiony przez zakopiańskie zespoły regionalne Klimka Bachledy i Bartusia Obrochty.

4 września w Klubie MPiK spotkają się na dorocznym posiedzeniu ludowi pisarze podhalacy. Finałową imprezę tegorocznej „Jesieni Tatrzańskiej” będzie wielki zielony kulg do Doliny Chochołowskiej.

Organizatorzy: Wydział Kultury Prezydium WRN, Referat Kultury Prezydium MRN, Muzeum Tatrzańskie, MOSTiW „Tatru” i Związek Podhalan, czynią wszystko, żeby impreza wypadła najokazalej. (str)

W Gdańsku czynna jest wystawa prac nadesłanych na konkurs rozpisany przez Związek Polskich Artystów Plastyków. Tematem było ucieczka pamięci ofiar zbrodni krzyżackich w Gdańsku. Pomnik ten stanie się w przyszłym roku przy Podwalu Staromiejskim w tym mieście. Nasze zdjęcie przedstawia projekt wyróżniony pierwszą nagrodą. Jest to przestrzenna kompozycja, przypominająca topór wbiły ostrzem w ziemię. Bryła pomnika pokryta będzie płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny walki z żabornami krzyżackimi.

CAF — Uklejewski

Główną atrakcją — Festiwal Folkloru Ziemi Górskich

Za miesiąc — „Jesień Tatrzańska”

(Inf. wł.) Lato w pełni, ale w Referacie Kultury Prez. MRN w Zakopanem trwają ostatecznie przygotowania do tradycyjnej już imprezy kulturalnej pod nazwą „Jesień Tatrzańska”. Program został opracowany, afisze wydrukowane, „Jesień Tatrzańska” odbędzie się w dniach 3—10 września.

Na pierwszy plan imprezy wysuwa się Festiwal Folkloru Ziemi Górskich. Udział w festiwalu zapowiedzieli 22 zespoły regionalne z województwa krakowskiego i rzeszowskiego. Występy zespo-

łów odbywać się będą w sali teatralnej „Morskie Oko” od 5 do 9 września.

Bardzo interesującą zapowiada się wystawa „Ludowe zdobnictwo drzewne na Podhalu”. Ekspozowane będą na niej prace ludowych artystów, którzy wzięli udział w konkursie. Tradycyjnie też będziemy świadkami góralskiego obrzędu weselnego, który zostanie przedstawiony przez zakopiańskie zespoły regionalne Klimka Bachledy i Bartusia Obrochty.

4 września w Klubie MPiK spotkają się na dorocznym posiedzeniu ludowi pisarze podhalacy. Finałową imprezę tegorocznej „Jesieni Tatrzańskiej” będzie wielki zielony kulg do Doliny Chochołowskiej.

Organizatorzy: Wydział Kultury Prezydium WRN, Referat Kultury Prezydium MRN, Muzeum Tatrzańskie, MOSTiW „Tatru” i Związek Podhalan, czynią wszystko, żeby impreza wypadła najokazalej. (str)

W Gdańsku czynna jest wystawa prac nadesłanych na konkurs rozpisany przez Związek Polskich Artystów Plastyków. Tematem było ucieczka pamięci ofiar zbrodni krzyżackich w Gdańsku. Pomnik ten stanie się w przyszłym roku przy Podwalu Staromiejskim w tym mieście. Nasze zdjęcie przedstawia projekt wyróżniony pierwszą nagrodą. Jest to przestrzenna kompozycja, przypominająca topór wbiły ostrzem w ziemię. Bryła pomnika pokryta będzie płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny walki z żabornami krzyżackimi.

CAF — Uklejewski

Na zielonym rynku

Deszcz — z korzyścią dla warzyw i owoców

(Inf. wł.) Ostatnie deszcze jakie przeszły nad województwem krakowskim wpłynęły korzystnie na podaż warzyw i owoców. Dotyczy to szczególnie ogórków, których plantacje zagrożone suszą, poważnie się ożywiły. Niemniej jednak skutki ostatniej suszy dać się odczuć w postaci obniżonej jakości owoców i warzyw, oraz zmniejszonej ich trwałości. Za wyjątkiem kalafiorów, kapusty białej i częściowo pomidorów — innych warzyw — jest pod do-

statkiem i zapotrzebowanie rynku jest w pełni zaspokojone.

Przewiduje się, że dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym, dostawa warzyw utrzyma się na wysokim poziomie. Szczególnie ogórki powinny wystąpić w dużej ilości, stopniowo wrastać będzie dostawa pomidorów. W sprzedaży w dalszym ciągu znajdować się będą jeszcze pomidory z importu. Nastąpi też pewna poprawa w zaopatrzeniu rynku w jableka, gruszek i śliwek.

Uzupełnieniem rynku owocowego jest import. Dotychczas centrala handlowa naszego województwa i miasta Krakowa otrzymały łącznie 2.280 ton pomidorów, ponad 29 t. brzoskwiń i 145 t. moreli. Spodziewana jest dalsza partia pomidorów w ilości około 300 ton, oraz dostawy brzoskwiń, moreli i arbuzów.

(gm)



WIETNAM POŁUDNIOWY Żołnierze Armii Frontu Wyzwolenia Narodowego przy wraku pancernego samochodu amerykańskiego, zdobytego w czasie jednej z ostatnich akcji bojowych w rejonie wsi Tay Ninh. CAF — VNA

Agresor wzmaga akty terroru

Strajk powszechny w Jerozolimie

Rośnie ruch oporu na terenach okupowanych przez Izrael

KAIR (PAP) Kairski korespondent PAP, red. Dziedzic pisze:

Do stolicy ZRA nadchodzi coraz więcej sygnałów, że okupacja terenów ZRA, Jordani i Syrii przysparza Izraelowi coraz więcej kłopotów. Mnożą się akty sabotażu, nasilają represje, a to z kolei

powoduje, że opór ludności arabskiej przeciwko gwałtom i bezprawiu przybiera na sile. Szczególnie dobitnie zjawiska te występują na terenie Gazy, jak również w północno-wschodniej części prowincji Synaj, której głównym miastem jest El-Arisz.

W rejonie tym dochodzi już do zbrojnej akcji ludności, raz po raz słychać o wybuchach min. Ale też okupant wykazuje tu najwięcej brutalności: wysiedlanie, konfiskaty mienia, maltretowanie ludności są na porządku dziennym, a nierzadkie są egzekucje lub terroryzujące Arabów mordowania. Z Gazy Izraelczycy wysiedlili do El-Arisz grupę posiadaczy egipskich paszportów oskarżając ich o „wzywianie ludności do stawiania oporu”.

Izraelski okupant i tym razem sięga po wszelkie wzory okupanta niemieckiego.

Ostrze represji skierowane jest na wszystkich zajętych terenach przede wszystkim przeciwko inteligencji — lekarzom, prawnikom, nauczycielstwu. Jest to wynikiem tego, że coraz wyraźniej zalamują się próby zwerbowania kolaborantów, którzy by mogli dawać pretekst do twierdzeń, iż ludność arabska „akceptuje nową władzę”.

O to Izrael zabiega wszelkimi sposobami wypuszczając na terenach okupowanych swe znaczki pocztowe, okupacyjne pieniądze.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Protest Pekinu ponownie odrzucony

Ostre napięcie w stosunkach ChRL — Indonezja

LONDYN — PARYŻ (PAP) Jak wynika z nadsyłanych tu doniesień, sobotnia napadła na ambasadę ChRL w Djakarcie pociągająca za sobą dalsze zastrzeżenia się stosunków między Djakartą a Pekinem, który po raz drugi złożył energiczny protest, znowu odrzucony przez rząd indonezyjski.

W niedzielę przed ambasadą chińska w Djakarcie stały posterunki wojska z samochodem pancernym, nie pozwalając dyplomatom chińskim na opuszczenie ambasady bez zgody władz (agencje zachodnie donosiły o analogicznych krokach podjętych w Pekinie wobec członków ambasady indonezyjskiej). W poniedziałek władze indonezyjskie zezwoliły dyplomatom ChRL na opuszczenie ambasady, ale przed gmachem pozostawiono osłm uzbójczych żołnierzy. Podwórze ambasady było nadal zasypane szkieletami i szczątkami spalonych przez demonstrantów części zabudowań.

Sklepy w dzielnicy chińskiej zostały w poniedziałek ponownie otwarte. Jednakże wojsko zajmowało nadal „punkty strategiczne” w tej części Djakarty.

PEKIN (PAP) Jak donosi agencja Nowych Chin, chińskie MSZ wystosowało w sobotę drugą bardzo ostrą notę protestacyjną do ambasady Indonezji w związku z sobotnią napadą na ambasadę ChRL w Djakarcie. Nota oświadcza, że ta napadła między Djakartą a Pekinem, który po raz drugi złożył energiczny protest, znowu odrzucony przez rząd indonezyjski.

W niedzielę przed ambasadą chińska w Djakarcie stały posterunki wojska z samochodem pancernym, nie pozwalając dyplomatom chińskim na opuszczenie ambasady bez zgody władz (agencje zachodnie donosiły o analogicznych krokach podjętych w Pekinie wobec członków ambasady indonezyjskiej). W poniedziałek władze indonezyjskie zezwoliły dyplomatom ChRL na opuszczenie ambasady, ale przed gmachem pozostawiono osłm uzbójczych żołnierzy. Podwórze ambasady było nadal zasypane szkieletami i szczątkami spalonych przez demonstrantów części zabudowań.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Robert Kennedy:

Stanom Zjednoczonym coraz trudniej finansować wojnę wietnamską i walkę z nędzą wewnątrz USA

WASZYNGTON (PAP) Senator Robert Kennedy, zabierając w niedzielę głos w programie telewizyjnym roz-

głosił NBC, odniósł się krytycznie do postanowionego przez rząd USA wysłania dodatkowych 45 tysięcy żołnierzy do Wietnamu Południowego.

Robert Kennedy podkreślił, że decyzja ta kosztować będzie USA dalsze 2,5 mld dolarów. Przy tej okazji senator zaznaczył: „Jestem przerażony, że nasze straty w Wietnamie są coraz to większe, zaś straty wojsk południowowietnamskich maleją. Zupełnie inaczej było przed rokiem. Sądzę, że południowi Wietnamicy powinni walczyć, a poza tym dokonać wysiłku w kierunku przeprowadzenia reform politycznych, ekonomicznych i społecznych w swoim kraju”.

Kennedy ponownie wyraził pogląd, że Stanom Zjednoczonym jest coraz trudniej finansować wojnę wietnamską i walkę z nędzą wewnątrz USA. Gdyby zaszła konieczność wyboru, niewątpliwie pierwszeństwo powinien mieć front wewnętrzny.

Według Roberta Kennedy’ego ostatnie zejścia na tle społecznym będą stanowiły poważny problem w wyborach 1968 r. Tego samego zdania jest również przewodca republikanów w senacie, Dirksen.

Wojska kongijskie zacieśniają pierścień wokół najemników

PARYŻ (PAP) Jak wskazują wiadomości, napływające z Kinszasz, trzy kolumny armii kongijskiej coraz bardziej zacieśniają pierścień wokół białych najemników.

Operacja otaczania sił białych najemników rozpoczęła się przed tygodniem, kiedy to trzy kolumny armii kongijskiej wyruszyły jak gdyby z trzech kątów trójkąta: Kisanjani — Kindu — Bukavu — w stronę Kasese, gdzie znajdują się plantacje przywódcy białych najemników, Jeana Schramme. Kasese znalazła się w środku tego trójkąta.

Od tego czasu pod naciskiem armii kongijskiej Schramme i jego ludzie musieli stopniowo wycofywać się ze swych pozycji: z Punii, Lubutu, wrzeszcząc na plantacji Kasese i skierowali się w stronę Bukawu, by — jak przypuszczają — wycofać się do Rwanu.

Obecnie znajdują się oni o około 50 km od Bukawu i dalej nie mogą się posuwać, ponieważ zbliża się do nich kolumna armii kongijskiej, która z Bukawu wyruszyła w ich kierunku.

Kampania żniwna na finiszu

WARSZAWA (PAP) Deszcze, które w ostatnich dniach padały w całym niemal kraju, spowodowały nieznaczna i nieszkodliwą przerwę w żniwach. Bardzo natomiast pomogły roślinom okopowym i pastewnym, ułatwiając też podorywki, które z powodu spłęzanych prac przy sprzącie zbóż, w pierwszym okresie żniw nie przebiegały zbyt zadowalająco. Z wyjątkiem rejonów północnych i górskich można mówić już o końcowej fazie żniw.

Nowe pomoce naukowe dla szkół

WARSZAWA (PAP) Millard sto milionów złotych przeznacza się w br. na zapożyczenie szkół w pomoce naukowe oraz sprzęt do zajęć lekcyjnych i ćwiczeń.

Szkoły otrzymają w br. ponad 40 nowych rodzajów pomocy naukowych, przeznaczonych głównie dla 8-klasiek oraz liceów ogólnokształcących, do których wprowadza się od września zreformowane programy nauczania. W I półroczu br. ukazało się na rynku 18 spośród tych nowych pozycji. Ponadto — 38 nowo opracowanych tablek graficznych i 60 tytułów przezeńrocy, w tym 15 słuchanych jako pomoce w nauczaniu wychowania obywatelskiego.

